

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-kiotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petiowy albo jego mniej, sse 20 h., nadstane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 641.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Nowy statut miasta Krakowa niesankcjonowany.

Kraków, 28 sierpnia. Nowy statut miasta Krakowa nie uzyskał sankcji, dlatego ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło prezydentowi miasta Krakowa rozpisanie nowych wyborów, na podstawie dotychczasowego statutu.

Nowy profesor matematyki.

Kraków, 28 sierpnia. Nadzwyczajnym prof. matematyki uniw. Jagiel. w Krakowie mianowany został profesor w liceum w Cahors we Francji p. Stanisław Zaremba. (Urodzony w r. 1863 w Romanówce pod Zwinogrodem, p. Zaremba odebrał pierwsze wykształcenie w Petersburgu, gdzie także ukończył technologiczny instytut ze stopniem inżyniera-technologa. W r. 1887 udał się do Paryża, gdzie słuchał matematyki w Sorbonie i w roku następnym otrzymał stopień licencjata nauk matematycznych. Po spędzeniu jednego kursu w Berlinie pod kierunkiem prof. Fuchsa, Kroneckera i Weierstrassa, powrócił p. Zaremba do Paryża, gdzie uzyskał stopień doktora nauk matematycznych w Sorbonie. Do r. 1891 pracował dalej w uniwersytecie paryskim, poczem powierzono mu wykład matematyki w liceum w Digne, zaś w roku 1894 mianowano profesorem w liceum w Nimes, a w roku 1897 przeniesiono do Cahors, znanego miejsca rodzinnego Gambetty. Prof. Zaremba jest autorem kilkunastu rozpraw matematycznych, cenionych w kręgach fachowych).

Burze.

Kraków, 28 sierpnia. Od godz. 6 do 9 wieczorem ze wszystkich stron Krakowa szalała burza. Świadczyły o niej nieustanne grzmoty i błyskawice. (Podobnie działo się we Lwowie. Red.)

Z chwili.

Praga, 28 sierpnia. *Piln. Listy pisa:* „W dobru poinformowanych kręgach obiega wieść, że prezydent ministrów dr. Körber nabrał, podczas swej ostatniej audyencji u cesarza w Ischlu, przekonania, iż na wypadek, gdyby się i obecnie nie udało uruchomić parlamentu, los gabinetu uważać należy za rozstrzygnięty.

Ze strony wybitnie niemieckiej czynią się obecnie starania w tym kierunku, ażeby przyszłe ministerstwo było stanowczo niemieckie. Zadaniem jego będzie w pierwszym rzędzie złamać opór Młodoczechów.

Wszystkie te dążenia jednak nie mają wcale widoków powodzenia. Gdyby gabinet Koerbera ewentualnie ustąpił, to na jego miejsce przyjdzie inne ministerstwo, ale również bez wybitniejszego charakteru politycznego. Co do stanowiska ministra dla Czech, to nie ulega wątpliwości, że pozostanie na nim dr. Rezek, który cieszy się zupełnym zaufaniem korony“.

Wiedeń, 28 sierpnia. Nieobowiązujące konferencje prez. ministrów Koerbera z przywódcami stronnictw parlamentarnych już się rozpoczęły. Zainicjowały je konferencje z przywódcami Młodoczechów, poczem nastąpią inne z przywódcami stronnictw niemieckich, oraz członkami byłej prawicy.

W kręgach niemieckich twierdzą, iż nie ma powodu wchodzić w urzędowe rokowania z drem Koerberem, ponieważ zapowiedziane konferencje będą miały jedynie charakter informacyjny dla rządu, a więc absolutnie do niczego nie obowiązujący.

Minister Gołuchowski w Ischlu.

Wiedeń, 28 sierpnia. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski udał się dziś na dwór cesarski do Ischlu.

Wiece czeskie.

Praga, 28 sierpnia. W Rudnicy (Raudnitz) i Nachodzie odbyły się wczoraj wiece czeskie przy udziale tysięcy ludzi. Zabierali głos mowcy wszystkich stronnictw. Uchwalono rezolucje, domagające się urzeczywistnienia prawnopanstwowych postulatów czeskich.

Fabryka w płomieniach.

Opawa, 28 sierpnia. Położona obok dworca tutajszego wielka fabryka olejów, pali się od godz.

1 w nocy. Połączonym zabiegom dziewięciu straży ogniowych udało się wreszcie pożar zlokalizować. Szkody oceniają na 800.000 zł.

Mianowania.

Wiedeń, 28 sierpnia. *Wien. Zeit.* ogłasza: Minister skarbu zamianował w okręgu lwowskiej krajowej dyrekcji skarbu rewidentów rachunkowych Andrzeja Kopacza, Romana Białaczewskiego, Stanisława Sicińskiego, Michała Gróssa i Leodgarda Schechta radcami rachunkowymi.

Ustąpienie dyr. magistratu wiedeńskiego.

Wiedeń, 28 sierpnia. Dyrektor magistratu Tachau, który wysłużył lat 40, podał się na emeryturę.

Hr. Waldersee w Port-Said.

Port-Said 28 sierpnia. *Biuro Reutersa* donosi pod datą 26 bm.: Parowiec „Sachsen“ przybył tu dziś w południe. Konsul niemiecki udał się na pokład, aby wręczyć marszałkowi polnemu hr. Waldersee'emu instrukcje swego rządu. Hr. Waldersee złożył następnie wizytę konsulowi, poczem udał się w dalszą drogę.

Proklamacya lorda Roberta.

Londyn 28. sierpnia. Dzienniki podają z Pretorii depeszę o ogłoszonej przez lorda Roberta proklamacyi, która orzeka, że każdy właściciel gruntów, na których znajdują się kopalnie, a które przez Anglików zostały zajęte, bez względu na to, czy jest obecny czy nie, ma odtąd opłaty, składane dotychczas rządowi transwalskiemu, uszczać do rąk urzędników, mianowanych przez Roberta.

Japonia i Korea.

Londyn, 28 sierpnia. Jak Biuro Reutersa donosi z Soeul, koreański minister spraw zagranicznych oświadczył zastępcy Japonii, że rząd koreański w myśl żądania tegoż następcy, wysłał oddziały wojskowe dla utrzymania porządku na granicy północną. Zapewnił go zarazem, że niepokoje wybuchły tam il tylko na tle waśni miejscowych, a nie są bynajmniej wyrazem wrogiego usposobienia dla obcych.

Wojna w Chinach.

Rzym, 28 sierpnia. Agencja Stefaniego ogłasza telegram z Taku pod datą wczorajszą: W Pekinie czynią się przygotowania, aby rannych, kobiety i dzieci wywieźć pod eskortą do Tientsinu. Rodzina posła włoskiego przyłączy się do transportu i wyjedzie na czas pewien do Japonii. Porucznik okrętowny Paolini z rannymi najtkami włoskimi powróci z Pekinu do Tientsinu. W Pekinie stoi obecnie pięć kompanii włoskich żołnierzy-majtków. Przybycia oddziału włoskiego, który wyruszył z Hongkong pod wodzą pułkownika Garioniego, oczekują tu 29 bm.

Chicago, 28 sierpnia. Biuro Reutersa donosi, że jedna z firm tutejszych otrzymała od rządu rosyjskiego zlecenie dostawy 6 milionów funtów mięsa (*Pekel Fleisch*), dla wojsk rosyjskich, operujących w Chinach.

Petersburg, 28. sierpnia. W dniu 2 września wyruszy z Kijowa do Portu Artura 18.000 piechoty i 3000 artylerzystów z 24 działami. W Nowo-Rosyjsku przyłączy się do nich 200 kozaków. Armia ta składa się z ochotników i żołnierzy garnizonu kijowskiego, którzy w jesieni przejść mają do rezerwy. Każdy obowiązek się musi do trzyletniej służby. Napływ ochotników jest tak silny, że trzeba losem między nimi wybierać. Ekspedycja ta przeznaczona jest do ochrony linii kolejowej wiodącej z Charbinu do Portu Artura.

Londyn, 28 sierpnia. Według depeszy *Daily Telegraph* z Tientsinu pod datą 24 bm., oddział złożony z tysięcy ludzi: Rosyan, Niemców i Japonczyków, wyruszył z Pekinu, jak sądzą, w pościg za cesarzową wdową.

To samo pismo donosi z Hongkong 25 bm., że gubernator prowincyi Kwang-czung, podobnie jak gubernatorowie innych prowincyi, otrzymał od cesarzowej wdowy telegraficzny rozkaz zapłacenia 300.000 taeli na utrzymanie wojska.

Londyn, 28 sierpnia. Według telegramu z Pekinu, jaki otrzymał *Daily Telegraph*, uciekła cesarzowa wraz ze strażą przyboczną, złożoną z 1500 ludzi, w okolice góryste, na południowy-zachód od Pekinu. Pościg za nią jest bardzo trudny. W Pekinie panuje spokój. Ruch bokserów uważać można za uśmierzony.

Waszyngton, 28 sierpnia. Poseł amerykański Congr donosi telegraficznie, że dotąd nie znaleziono w Pekinie ani jednego chińskiego urzędnika Czungliamenu, jednak kilku z nich ma się tam przecież znajdować. Generalowie postanowili nie wkroczać do pałacu cesarskiego. Do Pekinu przybyło 2.000 niemieckich żołnierzy.

Paryż, 28 sierpnia. Konsul francuski w Szangaju donosi, że cesarzowa chińska, cesarz, księżę Tuan znajdują się w Szansi. Misyjonarze i inżynierzy, znajdujący się w Czeng-lingfu na południe od Pekinu, mieli się jeszcze dnia 20 sierpnia dobrze, tylko położenie ich stawało się coraz bardziej krytycznym.

Wojna Anglii z Transwaalem.

Londyn, 28 sierpnia. Roberts donosi z Belfastu pod datą 26 sierpnia, że Anglicy przez cały ten dzień byli w obrębie 30 mil uwikłani w potyczki; Boerowie, zaopatrzeni w liczną artylerję, stawiali wytrwale opór, co im się tem lepiej udawało, że kraj tam jest korzystny dla taktyki boerskiej, a mniej odpowiedni dla ruchów kawalerii angielskiej. Straty Anglików są nieznaczne.

Londyn, 28 sierpnia. Roberts donosi o uwolnieniu pułkownika Ridley'a, który pod Vinburgiem został przez 1.000 Boerów otoczony razem z 250 jeźdźcami i 25 piechurami. Ridley, który stracił 80 ludzi, donosi, że w Harysmith poddało się 169 Boerów. Roberts donosi w dalszym ciągu, że nieprzyjacieli zaatakował Vinburg z 3 stron, ale został przez generałów Bruce i Hamiltona ze stratą odparty, przyczem dostał się do niewoli generał Olivier z 3 synami.

Banicja austr. poddanych z Transwaalu.

Wiedeń, 28 sierpnia. Kroaci, wydaleny z Transwaalu, otrzymawszy od policji zasiłki pieniężne, odjechali wczoraj przez Tryest do ojczyzny.

Wiedeń, 28 sierpnia. Na podstawie informacji *Politische Corresp.*, tworzą przybyli tu wczoraj wydaleny z Transwaalu austro-węgierscy poddani tylko małą część obywateli, wydalonych z Johannesburgu przy obsadzeniu go przez Anglików. Także Niemców, Francuzów, Włochów i Holendrów dotknęły te same zarządzenia, którym nawet z punktu widzenia potrzeb wojskowych, brak wszelkiego uzasadnienia. Minister spraw zagranicznych otrzymał o tem zarządzeniu wiadomość, zasięgnął informacji o stanie rzeczy w odpowiednich miejscach, a rezultatu należy oczekiwać. W każdym razie nie należy wątpić, że uwzględnione zostanie równocześnie żądanie, ażeby przysłano pozostawiony przez wydalonych z Transwaalu dobytek.

Rumuńska para królewska w podróży.

Bukareszt 28 sierpnia. Para królewska wyjechała stąd. Król udał się na jeden dzień do Wiednia, następnie pojedzie do Ischlu.

Ślady Andrégo.

Sztokholm, 28 sierpnia. W obecności następcy tronu księcia Karola, kilku ministrów i członków akademii otworzono znalezione koło Islandyi boje Andrégo. Wewnątrz nie było żadnej wiadomości, podobnie jak w dawniejszej brakuje górnej części baryki, a cała wogóle jest silnie uszkodzona.

Aresztowanie proboszcza. — Obrona Bresciego.

Rzym, 28. sierpnia. Aresztowany tu został proboszcz z St. Sebastyan pod zarzutem wychwalania zamachu na króla Humberta. — Według doniesień dzienników prowadzić będzie obronę Bresciego adwokat Merlino, należący do partii anarchistycznej.

Kelner-anarchista.

Grac, 28 sierpnia. Przed trybunałem orzekającym stawał tu kelner Ferd. Schoebers, oskarżony o pochwalenie królóbójstwa w Monzy. Schoebers twierdził, że pochwalając czyn Bresciego, był pijanym, czemu jednak zaprzeczył policjant, który go aresztował.

Schoebersa zasądono na miesiąc więzienia.

Środki ostrożności w Berlinie.

Berlin, 28 sierpnia. Dwóch włoskich rzeźbiarzy, zajętych przy restauracyi nowego pałacu cesarskiego, wydano ze względu — jak powiadają, że cesarz Wilhelm przybędzie w tych dniach do Berlina i zamieszka w jednym ze skrzydeł pałacowych.

Zgon Nietschego.

Berlin, 28 sierpnia. Wszystkie dzienniki poświęcają obszerny życiorys zmarłemu w Weimarze twórcy „Zarathustry“. Siostra Nietschego, pani Förster, otrzymała telegramy kondolencyjne ze wszystkich stron świata.

Przyczyną zgonu Nietschego był paraliż serca. Nietsche walczył 24 godziny ze śmiercią.

Zatarg rumuńsko-bułgarski.

Bukareszt, 28 sierpnia. Dziennik *Rumunie* zaprzecza wiadomości o zatargach granicznych między wojskami rumuńskimi i bułgarskimi, o znieważeniu rumuńskiej flagi w Ruszczuku i o wydaniu rozkazu mobilizacji armii rumuńskiej.

Po strejku.

Marsylia, 28 sierpnia. Strejk robotników portowych został zakończony.

Jubileusz rządów sułtana.

Sofia, 28 sierpnia. Kilku ministrów i wybitnych osobistości udaje się w środę do Konstantynopola, z okazji jubileuszu panowania sułtana.

Dżuma w Szkocji.

Glasgow, 28 sierpnia. Rodzina, złożona z męża, żony i dziecka zachorowała na dżumę i znajduje się pod obserwacją lekarską.

Marsylia, 28 sierpnia. Konsul francuski z Jucumy przybył do Francois.

Peterburg, 28 sierpnia. Agencja rosyjska zaprzecza pogłoskom o mających się wydać zakazach wywozu zboża.

Z krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zamianowała: ks. Antoniego Bystrzonowskiego, zastępcą katechety w gimnazjum św. Anny w Krakowie i ks. Szymona Bienkiewicza, pomocnikiem katechety w gimnazjum w Sano-

noku, dalej zastępcami nauczycieli: Bulandę Jana i Mikę Wojciecha dla gimnazjum w Tarnowie, Skórczewskiego Stanisława, Rzęsę Józefa i Szymańskiego Zygmunta dla gimnazjum w Nowym Sączu; Janika Michała dla gimnazjum w Brodach; Leonharda Stanisława, Wojdyłę Wojciecha i Górala Józefa dla gimnazjum w Podgórzu; Pajaka Stanisława, Żytyńskiego Stanisława i Pączosę Franciszka dla gimnazjum św. Anny w Krakowie; Janczego Wojciecha i Magierę Michała dla klas równorzędnych tegoż zakładu; Stacha Jana i Gawora Józefa dla gimnazjum III. w Krakowie; Łasńskiego Edmunda dla szkoły realnej w Krakowie; Filipka Jakóba dla szkoły realnej w Krakowie.

Duchowicza Bronisława dla szkoły realnej w Tarnopolu; Bergera Franciszka i dr. Rogoyskiego Zdzisława dla szkoły realnej we Lwowie; Pankiewicz Juliana dla szkoły realnej w Jarosławiu; dr. Schoonetta Maksymiliana dla II gimnazjum we Lwowie; Jankowskiego Władysława i Lenkiewicza Włodzimierza dla gimn. Franciszka Józefa we Lwowie; Mandyczewskiego Eugeniusza dla gimnazjum akademickiego we Lwowie; Urbańskiego Eugeniusza i Nachajskiego Tomasza dla gimnaz. w Rzeszowie; Kruszelnickiego Michała dla V. gimnaz. we Lwowie; Giżyckiego Władysława dla gimnaz. w Wadowicach.

Rogoszewskiego Witolda dla gimnazjum w Buczaczu; Fedorowskiego Zygmunta dla gimnazjum II. we Lwowie; Launhardta Józefa dla gimnazjum w Łączowie; Nosala Łukasza dla szkoły realnej w Stanisławowie; Kozłowskiego Ludwika dla I. gimnazjum w Przemyślu; Nadia Abrahama dla gimnazjum w Brodach.

Przeniosła zastępców nauczycieli: Jana Piętkę ze szkoły realnej w Krakowie do gimnazjum w Sano-

Czas odnowić przedpłatę!

która wynosi:

we Lwowie	miesięcznie	2 kor.	— h.
„	kwartalnie	6 „	— „
na prowincyi	miesięcznie	2 „	20 „
„	kwartalnie	6 „	60 „

z dwukrotną wysyłką:

na prowincyi	miesięcznie	2 kor.	70 h.
„	kwartalnie	8 „	— „

Dostawa do domu we Lwowie 60 h.
Każda zmiana adresu . . . 40 h.

Każdy prenumerator otrzymuje **bezpłatnie Bibliotekę „Słowa Pol-**

skiego“, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbroszurowanych tomach.

Obecnie rozpoczynamy wydawnictwo znakomitych, a tak mało znanych, „Wykładów Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej“.

Nowi prenumeratory mogą otrzymać wysłane już tomy **Biblioteki** po cenie niższej, na okładce uwidocznionej.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Szukajcie dziecka“, krótko chwila w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Zygmunta Przybylskiego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 13° R.

Nasza biblioteka i feljeton. Prenumeratory *Słowa Polskiego* otrzymują jako bezpłatny dodatek bibliotekę, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbroszurowanych tomach. Obecnie rozpoczynamy wydawnictwo znakomitych, a tak mało publiczności naszej znanych wykładów Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej. Tom pierwszy został rozesłany w ciągu bieżącego tygodnia.

W odcinku wydania popołudniowego rozpoczęliśmy niebawem w dalszym ciągu druk powieści Sewera, która tak wielkie wywołała zainteresowanie, p. t. „Ponad siły“, w feljetonie zaś porannego *Słowa Polskiego* przekład z włoskiego sensacyjnej powieści kryminalnej Emila de Marchi p. t. „Kapelusz kapłana“.

Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Michał Bobrzyński, wyjechał na kilka tygodni do Włocławka.

Konkurs Rubinsteina. Z Wiednia donoszą nam, że na konkursie Rubinsteina otrzymał pierwszą nagrodę kompozytorską w kwocie 5.000 fr. p. Aleksander Goedicke z Moskwy. Pierwszą nagrodę pianisty otrzymał p. E. Bosquet z Brukseli. Zaszczytne odznaczenia otrzymali nadto pp. Fr. da Venezia z Medyolanu, Guido Tacco z Bolonii (kompozytorowie), oraz pianiści: Mikołaj Medtner, Al. Goedicke i Lialjewicz — wszyscy trzej z Moskwy oraz Polak Maryan Dąbrowski z Żytomerza.

Zaręczyny dyr. Fałata. Z Krakowa piszą nam: Odbyły się tu zaręczyny pomiędzy p. Julianem Fałatem, artystą malarzem i dyrektorem krakowskiej akademii sztuk Sztuk pięknych, a hrabiąką Marią Comello.

Znana artystka wiedeńska panna Helena Odillon poślubiła w sobotę w Budapeszcie właściciela dóbr i podkomorzego, Franciszka Rakovszky'ego, Jako świadkowie fungowali pensjonowany starszy żupan Szmrecsanyi i członek Izby magnatów książę Antoni Odescalchi. P. Odillon pozostaje nadal w trupie „Volks-theatru“, a w kwitniu udaje się na występy gościnne do Ameryki.

Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu wydało nowy statut pensyjny dla służby kolejowej. Nowy ten statut zawiera szereg ulepszeń na rzecz personalu. Wejdzie on w życie od 1 września.

Przejechanie. Rzeźnika Eliasza Kümmla, liczącego 45 lat, przejechano wczoraj na placu Krakowskim. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, mimo głośnego krzyku i lamentu przejechanego, nie stwierdziło żadnego uszkodzenia.

Poparzenie. Praktykant złotniczy Leib Rosenberg ciężko poparzył sobie wczoraj w warsztacie obie ręce. Opatrzył go Tow. ratunkowe.

Na schodach przy ulicy Zimorowicza pod l. 6. upadła wczoraj stróżowa Pawonia Stein i złamała lewą rękę.

Pies podejrzany pokąsał wczoraj 9-letniego Zygmunta Strzelecza i poranił go w twarz i ręce. Towarzystwo ratunkowe wypaliło rany.

Dragiem „za dragiem“ (rogatką żółkiewską) obili wczoraj w okropny sposób towarzysze zabawy przyjaciela i fundatora swego p. Marcina Kandasza. Kilka ran na głowie i ciele opatrzyło mu Tow. ratunkowe.

„Trzymaj język za zębami“, mówi stare przysłowie, nie trzymała się jednak tej zasady sklepi-czarka Marya Koinacińska z ul. Zielonej pod l. 2 i zaczęła za wiele mówić o żonie malarza pokojowego Mikołaja Kapusty.

Rozdrażniony tem mąż, wpadł wczoraj wieczorem do sklepu i porządnie obił sklepi-czarkę, tak, iż po opatrzeniu w Tow. ratunkowe, musiano ją przewieźć do szpitala powszechnego, gdzie niepoprawna, wśród jęków, oczekując przybycia lekarza dyżurnego, jeszcze odgrażała się zniewawidzonej sąsiadce.

Z Uhnowa donoszą, że pastwą sobotniego pożaru padły między innymi: wieża kościoła rz.-kat., budynek sądowy, urząd podatkowy, szkoła, i kilkaset zabudowań.

Morderstwo. We wsi Jarosław, w gminie Be-rzniki, w powiecie Sejneńskim, właścianin 39-letni, Stanisław Dąbrowski, pragnąc ożenić się z młodą dziewczyną z pobliskiego folwarku, zabił żonę swoją, Agnieszkę, 44 lat liczącą. Sprawca zbrodni, dla ukrycia śladów, trupa żony pościartował i drobne kawałki porzucił po polu. Udział w morderstwie Dąbrowskiej brał także rodzice zabójcy.

Król malarzem. Między malarzami, nagrodzonymi na paryskiej wystawie sztuki, znajduje się też Don Carlos I, król Portugalii. Jury było w kłopotcie, w jakiej formie udzielić królowi nagrody. Czy honorować jako króla, stawiając go hors concours, czy traktować go jako malarza, między innymi malarzami. W końcu jury przyszło do przekonania, iż dla króla posiadającego prawdziwy talent i który nie jak inni książęta tylko w tym kierunku jest dyletantem, będzie daleko przyjemniej do „prawdziwych“ malarzy być zaliczonym i przyznano mu medal srebrny. Jego obraz pastelowy „Polów tuńczyków w Algabryi“ jest ślicznym pejzażem morskim, na którym ruch rybaków jest odtworzonym z zadziwiającą naturalnością.

Uzbrojenia tureckie. Nowe dostawy dział, karabinów i prochu bezdymnego rząd turecki powierzył w znacznej ilości fabrykom niemieckim. Współbiegające się o dostawę firmy angielskie, belgijskie i francuskie, pomimo korzystniejszych warunków i cen, żadnych zamówień nie otrzymały. Roboty zaś około ośmiu, mających uleść odnowieniu, wielkich pancerników, będą prowadzone we włoskich warsztatach okrętowych Ansaldo, pod Genuą.

Na chińskim urządzie telegraficznym. Jak w ogóle odbywa się proces telegrafowania w Państwie Niebieskiem, o tem czytamy w świeżej i bardzo aktualnej rozprawie Ernesta von Hesse-Wartegg p. t. „Szantung i Chiny niemieckie“. Oto wyjątek charakterystyczny:

„Tsining, główna siedziba niemieckiej misji katolickiej, posiada stację telegraficzną, z której można przysłać depesze do Pekinu, Szangaju, Czing-Tau itd., placąc po 20 fenigów od słowa. Otóż mając do wyprawienia depeszę, podążyłem do telegraficznego *Yamenu*. Minąwszy dwa podwórza, znalazłem się wreszcie w sali przyjęć; po kwadransie oczekiwałam wyszedł do mnie mandaryn, w stroju urzędowym i częstował herbata; dowiadywał się o moje zdrowie, rozmawiał z moim towarzyszem misyjonarzem i wreszcie spytał mimochodem: czy chcę wyprawić depeszę? Oddawna już wręczyłem mój telegram młodszemu urzędnikowi, i pewny byłem, że go już otrzymałem na miejscu. Tymczasem mandaryn kazał sobie przynieść moją depeszę. Wpatrywał się długo w literę, zapytywał: W jakim to jest języku? Wielu jest w Niem-czech ludzi, umiejących czytać i pisać? Czy w waszym mieście jest tam urząd telegraficzny? itd. Zadowolony tem wreszcie, prosiłem go, by raczył wyprawić depeszę natychmiast. Zawołał swego sekretarza; ten poszedł po urzędnika, który podobno znał język niemiecki, ale za to nie było go w domu. Po kwadransie, nadbiegł, uszczęśliwiony, że może się popisać swoją znajomością angielszczyzny. Oblewał nas potokiem wymowy; po kilkakrotnych próbach udało mi się wreszcie oznajmić mu, że pragnę wystać depeszę. *All light! All light!* — zawołał. — (Chińczycy nie wymawiają r) Raczył obliczyć słowa i kazał wypisać rachunek kasyerowi. Przedstawiono mi wreszcie w sumie 22 dolarów 22 cent. Kasyer nie chciał przyjmować opłaty w dolarach srebrnych, powiadając, że nie mają kursu w Tsiningu.

— Wszak rachunek wystawiony jest w dolarach — nadmienilem.

— Tak — brzmiała odpowiedź — ale zapłata musi być uiszczona w *sapekach* (moneta miedziana przedziurawiona).

— A więc obliczcie moją należność na sapeki — zawołałem zniecierpliwiony.

Cały sztab wraz z mandarynem przeszedł do drugiego pokoju; po kwadransie przyniesiono mi drugi rachunek. Zobaczyłem, że dolar liczą po 1.000 sapeków, wówczas, gdy wedle kursu powinno wypaść 750 — 800 sapeków. Ma się rozumieć, zaprotestowałem.

Kurs jest chwiejny — tłómaczył mi kasyer — w przyszłym miesiącu może wynosić 1.000 sapeków; nadto mandaryn opłaca lokal, nas wszystkich; 1.000 sapeków nie za wiele.

— W takim razie zapłacę dolarami.

— Mandaryn nie przyjmie.

— Poproście tu mandaryna.

Znowu upłynęło sporo czasu. Zjawił się mandaryn, grzeczny, uniżony i w swej uprzejmości raczył uczynić wyjątek i przyjąć opłatę w dolarach.

Wypłaciłem pieniądze. Oglądali każdą monetę, brzękali jedną o drugą, klócili się pomiędzy sobą.

Wreszcie po dwugodzinnych korowodach opuściłem Yamen. Przechodząc, zajrzałem przez okno otwarte do pokoju z aparatem. Stał tam Chińczyk, mówiący po angielsku i czytał książkę.

— Czy moja depesza odprowadzona — spytałem.

— Prawda: Depesza. Jeszcze nie, ale zaraz ją wysłę.

Tak to rozumieją pośpiech w Państwie Niebieskiem.

Do nabycia w Administracyi *Słowa Polskiego* następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zaszczeni las“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psyche“ zbiór poezyi. Cena 3 kor. Abgar-Sołtan. „Panna Sikiereczanka“. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpiel“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi“. Cena 1 kor. Zmogas, „Barcikowscy“ Cena 5 kor.

Kobiece szkoły zawodowe.

Oryginalna korespondencja „Słowa Polskiego“.

Wiedeń, w sierpniu.

(JK.) Ministerstwo oświaty zajmuje się od dłuższego czasu sprawą reformy wyższych szkół żeńskich (*Reform des höheren Mädchenbildungswesens*) i w tym celu zwołaną została z końcem bieżącego roku szkolnego ankietka. Otworzył ją minister oświaty, p. Hartel, przemową, przy czem jasno wytyczył drogę, którą ma pójść ankietka, aby osiągnąć pozytywny rezultat. Zdaniem p. ministra, na pierwszym planie koniecznych reform w szkolnictwie żeńskim nie znajdują się gimnazya dla kobiet, lecz wyższe szkoły żeńskie. (*Nicht Mädchen-Gymnasien, sondern höhere Töchterschulen*). Po przeprowadzeniu gruntownych badań organizacyjnych tych szkół, już to austriackich, już też zagranicznych i po zebraniu dokładnych dat statystycznych — doszło ministerstwo do wniosku, że sześcioklasowa wyższa żeńska szkoła musi zostać na nowo zorganizowana: „*Die Unterrichtsverwaltung ist zu dem Entschlusse gekommen, den Typus des sechsklassigen Mädchen-Lyceums einer Reorganisation zuzuführen*“.

Ankieta, złożona z dyrektorów i nauczycieli szkół żeńskich, z inspektorów szkolnych i przelożonych stowarzyszeń kobiecych przyklasnęła temu wnioskowi rządu. Zatem postanowioną w zasadzie jest organizacja jednolita sześcioklasowego liceum żeńskiego, któreby przyjmowało dziewczęta po skończonej piątej klasie wydziałowej (*finfte Volksschulklasse*) — i po sześciolatniemu udzielaniu nauki w literaturze ojczyznej i obcej, w historii, geografii, matematyce itd. z siedemnastym rokiem życia, udzielała jej ostatniego świadectwa ukończonego wykształcenia.

Ze strony fachowych pedagogów podniosły się natychmiast po ukazaniu protokołu ankiety rozliczne zarzuty.

Przedewszystkiem — i to najważniejsze — uważają wspomniani fachowcy w zamierzonej reformie zamach na swobodę szkoły ludowej, gwarantowanej w ustawie zasadniczej. *Dem Reichs-Volksschulgesetz droht hier von der Flanke aus ein nicht zu unterschätzender Angriff*, woła jeden z nich w bezimiennym artykule w pewnym tutejszem liberalnym fachowym czasopiśmie i obiecuje, że na ten temat jeszcze pomówimy; *darüber wird noch manch ein Wortlein zu sagen sein*.

Z której strony grozi napaść? Wobec klerykalnego prądu, panującego dziś nie tylko w polityce szkolnej — odpowiedź łatwo odgadnąć. Minister Hartel może oświadczyć być przeciwnikiem tej polityki, ale przeciw prądowi — jako minister — plynąć nie zdoła i nie może. Plan nowej organizacji jeszcze nie jest gotów.

Równocześnie ze zwołaniem ankiety, ukazała się broszura dra Franciszka Haymerle'go, radcy w ministerstwie oświaty i prezydenta wspomnianej ankiety. Tytuł broszury: *„Der weibliche Fachunterricht und dessen Organisation mit Rücksicht auf die praktischen Bedürfnisse des Lebens. Wien 1900.* Autor jest długoletnim redaktorem wydawanego przez ministerstwo oświaty czasopisma *Mitteilungen für den kunstgewerblichen Unterricht* i jego energicznej działalności zawdzięcza obywatelstwo austriackie niezłą (stosunkowo!) organizację państwowych szkół przemysłowych i handlowych. Znakomity prawnik i fachowiec-pedagog, traktuje przedmiot z imponującą wytrawnością, śmiało i przejrzyście.

Konieczny obowiązek państwa co do zaopatrzenia kobiety w zawodową praktyczną wiedzę wywodzi p. Heymerle ze statystyki ludności. Liczba

kobiet w Austrii przewyższa liczbę mężczyzn o całych 500.000. Na 100 kobiet, dojrzających do zamążpójścia, przypada zaledwie 22 zaślubiny. Pozostałe 78 niezamężnych zdane są na własne siły i jeśli brak im sił do podjęcia ciężkiej, konkurencyjnej walki o byt, czeka je smutna dola. Do tej walki przygotować kobiety, dać im praktyczną, fachową wiedzę — oto zadanie państwa.

Klasyfikacja szkół średnich nie daje tego. Gimnazya austr. w minionym roku szkolnym wykazują olbrzymią liczbę uczniów: 100.000. Gdzie indziej więc należy kobiecie szukać sił.

Autor wymienia w pierwszym rzędzie: szkoły gotowania i pracy ręcznej (*Koch- und Arbeitsschulen*). W tym kierunku nie zrobiono dotąd prawie nic, a w samym powiecie wiedeńskim jest z górą 100.000 robotnic fabrycznych, (wyłączając zarobnicze dzienne) a z tych około 60.000 bez stałego pomieszczenia i noclegu. Jaki wpływ mogą wywrzeć podobne stosunki na poczucie moralności w niższych sferach ludu?

W całej Austrii istnieje obecnie nie więcej jak dziesięć szkół gotowania i rękodziela, a te, które istnieją, zawdzięczają swój byt nie państwu, lecz prywatnej inicjatywie. W VI dzielnicy wiedeńskiej zanotowanych jest przeszło 100 robotnic, starających się o przyjęcie do takiej szkoły. Zajętych jest — 12. Podaje więc p. Heymerle projekt, aby utworzono dwumiesięczne kursy (pięć dorocznie), z wieczornymi godzinami nauki od 6-tej do 1/29-tej z wolną kolacją dla uczennicy (po 26 hal.) i 20 hal. na jazdę do domu. Ogółem wzięwszy, suma całorocznych kosztów nie przenosiłaby 2000 koron. Dwie nauczycielki są wystarczające. Pokrycie kosztów można rozdzielić między państwo, gminę, kraj, Izbę handlową i przedsiębiorstwa fabryczne. Inicjatywa musi wyjść od rządu.

Dalej koniecznymi są szkoły dla służących (*Schulen für Dienstmädchen*). Liczba żeńskich służ w Austrii dochodzi połowy miliona. Z tego na sam Wiedeń przypada 86.000. Kandydatek do tych szkół dostarczałyby domy sierot dla dziewcząt. Ilość ich zresztą w Austrii jest minimalną w stosunku do rzeczywistej potrzeby. Posiadamy ich zaledwie 160 prywatnych i publicznych, w których wychowuje się 4.589 dziewcząt. Uwzględnivszy wszystkie sieroty 1.100.000, okaże się dopiero przerażająca dysproporcja. Dziewczęta z 17-ym rokiem życia, po ukończeniu szkoły, zmuszone są opuścić dotychczasowe przytulisko — i zdane są na łaskę i niełaskę losu... P. Heymerle przypomina, że już cesarzowa Marya Teresa, fundując jedyny dotąd istniejący państwowy zakład sierotek — dziewcząt — ustanowiła, aby ostatnie dwa lata pobytu (14—16 rok życia) obrócone zostały na szkołę służby.

Niemniej ważnymi byłyby szkoły dla służby kupieckiej (*Schule für Ladenverrechnung*), trwającej dwa kursy miesięczne po ośm godzin tygodniowo. Można by nie kształcić kasyerki, buchalterki itd.

Urządzenie szkół dla bon i mianiek (*Heranbildung von Pflegerinnen für Kinder im ersten Kindesalter*) uważać należy za niecierpiące zwłoki. P. Heymerle oblicza, iż na 120 milionów dzieci, umiera przeszło 40.000.000, jedynie z powodu braku odpowiedniej opieki. W Wiedniu znajduje się jedyna taka szkoła na całą Austrię. W r. 1835 założył lekarz Biehler z własnych funduszy „*Stiftung zur Ausbildung von Kinderwärterinnen*“ przy dziecięcym szpitalu św. Józefa. Corocznie wychodzi z tamtąd ośm mianiek, należycie przygotowanych do swego zawodu. Ośm na całą Austrię! W domach podrzutków dałoby się z łatwością urządzić kursy naukowe. Jeden tydzień teorii a trzy tygodnie praktycznej służby. Absolwentki otrzymywałyby urzędowe

świadectwa. Zamożne obywatelstwo przyjmowałoby je z pewnością do swych dzieci obojętnie i radośnie, jak prawdziwe dobrodziejstwo.

Nie zapomina autor również o szkołach dla posługaczek szpitalnych, (*Course zur Heranbildung von Krankenpflegerinnen*) zwracając przytem uwagę na dotychczas próby, poczynione przez nieśmiertelnego Billrotha, wzorowane na świetnie pod tym względem urządzonych szpitalach londyńskich. Brak zupełny szkół dla prywatnych infirmerek (*Course zur Heranbildung von Wärterinnen für Privatpflege*).

W szkołach handlowych dla dziewcząt (*Mädchen-Handelschulen*) zaleca p. H. rozszerzenie materiału naukowego. Nadto poleca utworzenie specjalnych kursów dla służby w rozmaitych gałęziach komunikacji (*Specialcourse für sachliche Ausbildung des Personals im Verkehrswesen*) n. p. przy telegrafii, poczcie, telefonii, kolei i t. d. Rząd, który zatrudnia obecnie 2.422 kobiet, działałby w własnym interesie, tworząc odpowiednie szkoły przygotowawcze.

P. Heymerle rozbiiera szczegółowo sprawy szkół gospodarczych (*landwirtschaftliche Haushaltungsschulen*), wskazując przytem na dobroczynną działalność Kas Raiffeisena, zwłaszcza w Norwegii, Szwajcaryi i Badeniu, gdzie nauczycielki wędrowne z przenośną kuchenką osiągały bardzo pomyślne rezultaty.

O rządowych szkołach dla sztuki i przemysłowych (*Kunstgewerbliche Schulen*) twierdzi p. H., że kosztują zbyt dużo i wymagają reorganizacji. Zwłaszcza szkoła haftu (*Sch. für Kunststickerei*) kosztująca rocznie 40.000 koron i szkoła koronarska (*Central-Spitzekurs*), kosztująca 24.000 k. — nie opłacają się. Autor zaleca utworzenie centralnego zakładu dla sztuki kobiecej (*Centralanstalt für weibliche Kunstpflege*), w którym pleć piękna „*mit eingebildeter Ausbildung und ausgebildeter Einbildung*“ miałyby sposobność nauczyć się spoglądać poważnie i trzeźwo na sztukę.

Autor koronuje swe projektowane dzieło utworzeniem muzeum ręcznej pracy kobiecej (*Arbeitsmuseum für alle weiblichen Techniken*). Przyłączają się doń rozmaite inne specjalne kursy dla nauczycielek, inspektorek itd.

Ale bez inicjatywy rządu, plan ten nie może się urzeczywistnić. Pytanie tylko, czy rząd austriacki zdolny jest do podjęcia tak olbrzymio zakrojonej kulturalnej polityki?

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 28 sierpnia. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 657,50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 678,—, Akcje anglo-banku 275,50, Akcje Unionbanku 550,—, Akcje Länderbanku 416,—, Akcje Bankvereinu 493,—, Akcje Bodencredit 855,—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —,—, Akcje kolei państwowych 649,—, Akcje kolei południowych 109,25, Akcje Tramway A. 283,—, B. 275,—, Akcje kolei Elbethal 456,—, Akcje kolei półn. —,—, Akcje kolei czern. —,—, Akcje Alpiny 452,—, Akcje Rima Muranyi 512,—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1835,—, Akcje Fabryki broni —,—, Akcje tureckie tytoniowe 287,—, Oblig. węg. ind. 90/40, Renta majowa 97,65, Austr. Renta koronowa 97,70, Węg. Renta koronowa 90,69, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90,—, 4 proc. listy Banku kraj. 92,—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 90,25, 4 proc. listy Banku hip. 90,75, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98,50, 5 proc. listy Banku hipot. 109,50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95,60, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 90,90, 4 proc. Pożyczka m. l. wowa 89,—, Losy tureckie 106,25, Marki 118,25, Ruble 255,75.

Kursa walne już na wrzesień. Tendecja: Przebieg giełdy spokojny i kredyty ze względu na Beilinstabe.

Berlin, 28 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 205,20, Staatsbankny 137,40, Disconto Comandit 173,25, Berlin. Tow. handl. 145,60, Laura 139,10 Bochumer

CHINY.

Rozumie się, że do tłumu zebrzącego należą kalleki, nawiedzeni, idyoci, chorobami skóry dotknięci itd. Brak robót publicznych wpływa czasem na takie mnożenie się pauperyzmu, że wywołuje to ruchy i staje się ciągłym powodem wewnętrznych zaburzeń.

* * *

Na gruncie ustroju rodzinnego i patryarchalnego, wytworzyła się despotyczno-patryarchalna forma państwa. Lecz zbyt wielkiem jest to państwo i zbyt liczna jego ludność, aby cesarz chiński mógł być naprawdę absolutnym jedynowładcą i zajmować wobec poddanych to stanowisko, jakie zajmuje ojciec w rodzinie. „Poza fikcją patryarchalnych rządów — pisze antropolog Ratzel — widzimy tu w rzeczywistości dość luźną oligarchię uczonych biurokratów, wpływowych gubernatorów i wicekrólów“.

Pominąwszy należące do państwa chińskiego kraje poboczne, tj. Mandzuryę, Mongelię, Sin-tsiang (wschodni Turkestan i Dżungaryę), Tybet i kraje Kukuroru — podzielone są właściwe Chiny na następujących 18 prowincji: Pe-czy-li, Kiang-su, Ngan-hwei, Szan-si, Szan-tung, Ho-nan, Szeu-si, Kan-su, Cze-kiang, Kiang-si, Hu-pe, Hu-nan, Sze-czuan, Fukien, Kwang-tung, Kwang-si, Ju-nan i Kwei-czon.

Te osiemnaście prowincyj dzielą się na 288 obwodów, obwody zaś na 1.431 powiatów.

Najwyższa władza świecka i duchowna jest przy cesarzu, który bosi tytuł Thien-tse, syna nieba albo Hwang-ti, najwyższego władcy. Jest on nie-szczęśliwą istotą, zamkniętą zazwyczaj w cesarskim pałacu i najsurowszymi ceremoniałami na każdym kroku skrupowana.

Cesarz jest źródłem wszelkiego prawa i władzy, współdziałają przytem jednak jego ministrowie. Centralna władza państwa, z siedzibą w Pekinie, rozpada się na następujące trzy najwyższe Rady:

1. Przyboczna Rada domu cesarskiego, *Toung-szen-fu*. Składa się ona z kilku książąt krwi, a podlegają jej członkowie domu panującego ze względu na swe dochody, wynikające spory itd.

2. Tajna Rada, *Nei-ko*, złożona z sześciu dostojników w połowie mandzarskiego, w połowie chińskiego pochodzenia. Jej obowiązkiem jest redagowanie i ogłaszanie rozporządzeń cesarskich, co się dzieje za pomocą gazety urzędowej *King-pau*, wydawanej od niepamiętanych czasów i będącej najstarszą gazetą na świecie.

3. Rada wojenna dla spraw wojskowych, *Kinki-czu*.

Pod zwierzchnictwem cesarza i tych Rad urzęduje sześć ministerstw resortowych, a mianowicie:

1. Ministerstwo państwa, *Li-pu*, przelożone urzędników państwowych we wszystkich gałęziach publicznej administracji.

2. Ministerstwo finansów, *Hu-pu*.

3. Ministerstwo wyznań i ceremoniałów, także *Li-pu*.

4. Ministerstwo wojny, *Ping-pu*.

5. Ministerstwo sprawiedliwości *Hing-pu*.

6. Ministerstwo robót publicznych *Kung-pu*.

Każdemu z tych ministerstw przewodniczy dwóch prezydentów, którzy są członkami najwyższych Rad, tajnej i wojennej i 4 wiceprezydentów, w połowie Mandzurów, w połowie Chińczyków.

Oprócz tego jest urząd spraw wewnętrznych, *Nei-wu-su* podległy przybocznej Radzie domu cesarskiego, a zajęty sprawami gospodarskimi tego domu, i urząd spraw zewnętrznych, który został w r. 1861 utworzony, *Tsung-li-jamen*, złożony przeważnie z prezydentów wszystkich ministerstw i spływający się dziś prawie z najwyższą Radą wojenną. Temu urzędowi podlega także urząd cel morskich, będący pod zwierzchnictwem Europejczyka.

Nadto są w Pekinie jeszcze inne specjalne władze i instytucje cesarskie, jak np. urząd kolonialny, urząd cesarskich cenzorów, rodzaj tajnej policji, mającej śledzić i wykrywać nadużycia, najwyższy trybunał apelacyjny, cesarska akademja umiejętności, urząd nadwornych historyków, spisujących dzieje domu cesarskiego i państwa, wysoka Rada astronomiczna i inne.

Pomimo takiego scentralizowania władzy w Pekinie, istotna władza, do pewnego stopnia nieograniczona, spoczywa w rękach wicekrólów i gubernatorów. Piętnaście prowincyj, łączy się w osm wicekrólestw, dalsze trzy prowincje są pod władzą gubernatorów.

Wicekról jest za wszystko odpowiedzialnym. Ściąga podatki, opłaca urzędników i wojsko, względnie flotę wojenną, i niemal we wszystkich sprawach jest ostateczną instancją. (C. d. n.)

184—, Kolej półn. wschodnio pruska 89'30, Ruble za gotówkę 216 55, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 90'25, Kolej Meridional 132'25, Losy tureckie 108'25, Renta włoska 94'40, „Harpener“ kopalnie węgla 175'75, Kolej Marienburg-Mławka 72—, Konsolidation 338'75, Lombardy 25'20, Kolej Henry 110 50, Niemiecki bank narodowy 130'20, Kanada Profeder 86'70, Akcje żegluga hamburskiej 119 90.

Budapeszt, 28 sierpnia. Wczor. giełd. Austr. kred. 657—, Weg. bank kred. 678—, Weg. bank eskontowy 451'50, Weg. bank hipoteczny 423—, Weg. renta koronowa 90 69, Rimanurania 511—, Weg. 4-proc. renta 96 10, Weg. bank dla przem. i handlu 170—, Staatsbahn 163—, Koleje uliczne 596—, Weg. bank esk. 60—, Weg. poz. premiova 158'50, Austr. renta koronowa 97'40, Elektr. kol. uliczne 289— Ganz & Co. 32'20, Salgotarjaner 634—, Austr. złota renta 96'25, Akcje elektr. 234—, Usposobienie silne.

Frankfurt, 28 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 205'25, Staatsbahn —, Lombardy —, Alpy 224—, Austriacka renta papierowa —, Austr. srebrna renta 96'55, Austr. złota renta 98'00, Węgierska złota renta 96 05, Unionbanki —, Akcje elektr. 126—, Kolej półn.-zach. 112—, Usposobienie spokojne.

Paryż, 28 sierpnia. Wczor. giełda Cred. foncier 660—, 4 proc. pożyczka r. 1896 r. —, Grecka pożyczka 197—, proc. hiszpańskie Extérieurs 72'77, Usposobienie silne.

Berlin 28 sierpnia. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 205'20, Staatsbahn 137'40, Lombardy 25 25, Ros banknoty (ult.) 216 55, Disconto Comandit 173'25, Usposobienie słabe.

Hamburg, 28 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 205'20 Lombardy 25'20, Staatsbahn 137'10 Austr. złota renta 98'40, Węgierska złota renta 96'50 Srebro —, Placoco —, żądano. Srebrna renta 96 30 Włoskie —, Losy z 60 r. 133'70, Usposobienie spokojne

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 28 sierpnia. Pszenica na październik 7'62 do 7'63, żyto na październik 7'02 do 7'03 owies na październik 5'33 do 5'35 kukurydza na sierpień 6'20 do 6'22, na maj 1901 r. 4'85 do 4'86, rzepak na sierpień 1900 r. 14'30 do 14'40

Wiedeń, 28 sierpnia. Cukier (stały) 31—, Nafta galicyjska niezmiennona. Spirytus niezmiennony —.

Berlin, 28 sierpnia. Banknoty austr. 84'60. Spirytus 51—.

Paryż, 28 sierpnia. Trzyprocent. renta 100'82. Mąka 26—.

Frankfurt, 28 sierpnia. Austr. kred. 205'25. Koleje państw. —, Alpy —, Diskonto 199'10, Laura —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążczyzna 17—19,

przyjmuje wszystkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące i wykończy takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Wyborna kawa 1/2 kilo 75 ct., „Syrus“ ul. 3 Maja l. 2, Lwów. 4302

Do ciągnięcia wrzesniowego polecamy losy węgierskie Czerwonego Krzyża, Bazylika i serbskie za gotówkę i na raty od 2 koron miesięcznie począwszy. Kantor wymiany Wiktor Chajes i Sp., Lwów, Syktuska 8, Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i odpredajemy te same losy na dogodne raty. 4358

Dla uczącej się we Lwowie młodzieży z dobrych domów, umieszczenie, rodzicielska opieka, w razie potrzeby pomoc w nauce przez doświadczonego pedagoga. — Bliższej wiadomości udzieli na żądanie Wny Poselt emer. prof. gimn. obecnie w Jaromczu, a od 28 sierpnia, Tabiński Lwów, Gosiewskiego 10. 4450

Panienci znajdują umieszczenie w domu inteligentnym, opieka rodzicielska, konwersacya francuska. — Wiadomość, sklep Leona Koźmierskiego — Plac Akademicki, 4460

Koszule dla chłopów po et. 60, 75, 80, 1—, 1'20 bardzo mocno kalosony podwójnie szyte od et 40, 50, 60, 75 i 1'00, prześcieradła od 80 ct. począwszy, poleca

Maks Mühlfeld

Lwów — Rynek 37 — Lwów. 4464

Potrzebna jest na wsi kłucznica uczeiwa i dobrze poznamiona z swym fachem mleczywo, chleb i drób. K. S. 4506

Poszukuje się nauczycielki z wyższym wykształceniem, muzyką i konwersacya albo francuską, albo niemieck. francuskie konieczne, do jednej panienki. Zgłosz.: Zarząd dóbr Horodnica, koło Husiatyna. 4501

Hotel Polski nowo zbudowany i po europejsku urządony, pokoje od 1 k. 60 h., z usługa i bakrem hotelowym. Właściciele A. Zakrzyczkowsy, restaurator kolejowy w Dębicy. 4503

Stółki złocone, lustro antyczne sprzedam tanio, Zyblikiewicza 39 i p 4599

Chłopiec i panna znajdują umieszczenie w zakładzie fotograficznym Goldamera ul. Kręta 2. 4600

Przyjmę studentów na całe utrzymanie. Kurkowa 23 parter drzwi 6. 4601

Lekcje muzyki na fortepiano, udziela skończona konserwatorzystka i uczennica prof. Meleora. Wiadomość pod E. T. w Słowie Polskiem. 4603

Wierzący odbędzie się dnia 31 sierpnia od 9-tej do 10-tej przedpołudniem na 2 karawany, przy ul. Kochanowskiego l. 53. 4604

PENSYONAT

Walewskiej Waleryi Warszawa, Nowy Świat 37.

Pokoje z całodziennem utrzymaniem na dnie, miesiące. — Czystość. — Usługa staranna. — Kuchnia dobra. — Ceny przystępne. 3947

COLOSSEUM THORNA 4354

Od 16-go Sierpnia zupełnie nowy sensacyjny program nowości. — Występ znakomitych artystek i artystów. — Bilety wcześniej do nabycia w biurze Plohna.

Molla Proszki Seidlckie

uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu i obstrukcyę, trwale działają. Cena za pudełko 2 koron.

Wódka francuska i sol Molla

ból ukaja przy wciernianiu przeciwi podagrze i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębnia Najlepiej znany środek uniwersalny. Flaszka 1'80 koron.

Główna wysylka: Aptekarz A. Moll, ek nadworny dostawca, Wiedon, Tuchlauben 9. W składach prowincjonalnych żądać należy wyraźnie preparatów A. MOLLA. Składy we Lwowie: J. Beiser, aptekarz, En gros: Piotr Mikolasch i S-ka, St. Markiewicz, Musiałowicz i Janik, Z. Zadurawicz Spka. 623

Enormer Nutzen bis zu 2000 Kr. rasch und leicht erreichbar

in Prämien-Abschlüssen zu je 140 Kr. 3624 Leichtfassliche Prospekte gratis (Specialabtheilung).

Bankhaus des „Ung. Börsen-Journal“ Budapest.

Auf Grund unserer genauen Kenntniss des our. Finanzbetriebes u. unserer reichen 40-jährigen Erfahrung orthellen wir uneigennützigem Rath bei Effectentransaktionen, sowie Beihilfe zu Sanirung verlustbringender Engagements.

Ung. BÖRSEN-JOURNAL XXI. Jahrgang

Einzig unabhäng. finanz. Rathgeber. Interessenvertretung des Privat capitales.

L. 1833.

4598

Konkurs

Wydział Rady powiatowej żydaczowskiej rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w miasteczku Nowem-siole.

Okręg sanitaryj obejmuje gminy: Nowesioło, Obłażnica, Zyrawa, Izidorówka, Sulatycze, Balicze podrózne i zarzeczne, Machliniec, Hanowce, Ruda, Jusetycze, Krechów, Łówczyce, Jajkowie, Mazurówka, Lubsza i Smuchów z ludnością 11.732. mieszkańców.

Placa roczna wynosi 1000 koron, ryczałt na objazdy 600 k. rocznie, nadto w pierwszym roku otrzyma lekarz mieszkanie in natura składające się z przedpokoju, pokoju, kuchni, budynków gospodarczych i kawałek ogrodu.

Obowiązki lekarza i warunki uzyskania posady określone są w ustawie z dnia 2 lntego 1891 Nr. 17 dz. u. k., oraz w instrukcyi służbowej wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Nr. 83. d. u. k. z roku 1891 i Nr. 86. d. u. k. z roku 1897).

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej najdalej do dnia 30 września 1900.

W Żydaczowie dnia 20 sierpnia 1900.

Prozes: Pawlikowski mp. Sekretarz: Czuderna mp.

LWOWSKI AKCYJNY ZAKŁAD ZASTAWNICZY

Karola Ludwika l. 3, I. piętro

Udziela pożyczki na zastawy:

Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle.

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki. 1018

Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 27 sierpnia 1900 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej

Ogólny dług państwa.

Table with 2 columns: Description of bonds (e.g., Renta papierowa, Renta srebrna) and their values.

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych

Table with 2 columns: Description of foreign bonds and their values.

Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Description of railway bonds and their values.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowo).

Table with 2 columns: Description of priority railway bonds and their values.

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Table with 2 columns: Description of Hungarian bonds and their values.

Emne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Description of public loans and their values.

Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne

Table with 2 columns: Description of mortgage and debt lists and their values.

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table with 2 columns: Description of priority bonds and their values.

Różne losy.

Table with 2 columns: Description of various bonds and their values.

b) Losy bezprocentowe.

Table with 2 columns: Description of interest-free bonds and their values.

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: Description of transport company shares and their values.

Akcyje banków (za sztuką).

Table with 2 columns: Description of bank shares and their values.

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Description of industrial company shares and their values.

Waluty.

Table with 2 columns: Description of currencies and their values.

Berlin, dnia 27 sierpnia.

Table with 2 columns: Description of Berlin market data and their values.

Warszawa, dnia 27 sierpnia.

Table with 2 columns: Description of Warsaw market data and their values.

Petersburg, dnia 27 sierpnia.

Table with 2 columns: Description of Petersburg market data and their values.